

Julia HARTWIG

## POD KONIEC\*

Pod koniec mało cię obchodzi czy jesteś wciąż sobą  
wszystko co w tobie zamieszkało ma prawo bytowania  
odzywasz się cudzymi głosami  
śniesz snami innych ludzi  
mogą cię nakarmić kaszą albo łzami  
nic ci się już nie należy  
i na wszystko po trosze zasłużyłeś  
winy twoje są niezliczone i przepelnia cię miłość życia  
jesteś człowiekiem doświadczonym  
ale wciąż nie opuściła cię ciekawość  
do bólu chłoniesz zapadanie zmroku na rzece  
szarą grawiurę miasta w deszczu  
i odsłonięte nagle niebo  
uwielbione girlandą obłoków  
nigdy nie czułeś takiego uspokojenia  
choć niczego nie udało ci się dopowiedzieć do końca  
i to co zrobiłeś dalekie jest od doskonałości  
jedyna sztuka której się uczysz  
to sztuka pożegnania  
dlaczego jednak miałbyś odchodzić bez żalu  
żał jest jedyną zapłatą za to co otrzymałeś

---

\* J. Hartwig, *Przemija postać świata*, Warszawa 1999, s. 70, Prószyński i S-ka.